

Chłopak z gór. Potrafi
zaprojektować dom
i tak zagrać na skrzypcach,
że umarłego by poderwał
z grobu. Charyzmatyczny
na scenie, przystojny,
szczerzy i bardzo spokojny
prywatnie. Właśnie wydał
kolejną płytę z zespołem
Zakopower – „Boso”. Kocha
na zabój i wciąż nie zna nut.

SEBASTIAN

KARPIEL
BUŁECKA

IMIONA I NAZWISKO: ŁUKASZ SEBASTIAN KARPIEL
ZNANY RÓWNIEŻ JAKO: SEBASTIAN KARPIEL BUŁECKA
WIEK: 35 LAT (URODZONY 14 MAJA 1976 R. W ZAKOPANEM)
WZROST: 188 CM
KOLOR OCZU: ZIELONE
STAN CYWILNY: KAWALER
ZAWÓD: ARCHITEKT, MUZYK

ALBUMY
ZAKOPOWER
 2005
MUSICAL
 2007
NA SIEDEM
 2009
KONCERTOWO
 2011
BOSO

Mówią o nim: hardy góral”. Kiedy śpiewa zachrypniętym głosem „kiebyś ty była za mną...”, dziewczyny piszcza. Na portalach czytamy, że „w jego oczach można utonąć”, są też oficjalne wyznania miłości. A jego wciąż to dziwi. – Najprzystojniejszy? To nieważne. Trzeba być dobrym, porządnym człowiekiem. Reszta to drugi plan – mówi. Nie opowiada o życiu prywatnym, bo przekonał się już, że ludzi nie interesują fakty, tylko plotki. W wywiadach twardo unika odpowiedzi na pytanie, z kim właśnie jest lub nie. Przypina, że czasami się wzrusza i że nie wyobraża sobie życia bez muzyki i miłości. Ma poczucie humoru i dystans. Zapytany, co najbardziej lubi jeść, sugeruje „grillowane kierpce”. Chciał być skoczkiem narciarskim, ale mu przeszło, gdy osiągnął

wynik 17 m. I biathlonistą – ale odkrył, że to prawdziwa orka na ugorze. W Warszawie się męczy, w Zakopanem oddycha z ulgą – tam są jego korzenie, rodzinny dom, wspomnienia. I góry, po których rzadko chodzi. Czego nie cierpi? Tego, że na Krupówkach jest misz-masz. Zastanawia się, gdzie się podziały góralska kultura i tradycja. Nienawidzi ceprów, którzy udają gwara. Sam jest dwujęzyczny. W domu mówi po góralsku, w stolicy – „po polsku”. W dzieciństwie całował w rękę wszystkie ciocie i sąsiadki. Nadal uchodzi za szarmanckiego. Choć kiedyś powiedział, że na Podhalu „baba musi mieć szerokie krzyże, żeby mogła chłopca z knajpy wynieść”. U mnie z szerokością krzyży tak sobie, ale jego to bym wyniosła, choćby kosztem ataku serca. Bo to fajny góral jest!



Heban / Ryszard Kapuściński
 / 30 zł



Gucci pour Homme / 100 ml
 / 170 zł



Chivas Regal 18 y.o.
 / 700 ml / 245 zł

ZNAKI SZCZEGÓLNE

Buty: Mariusz Przybylski, Adidas
Dżinsy: Diesel, Tough
Koszule: Mariusz Przybylski
Marynarki, garnitury: Mariusz Przybylski, Kenzo
Koszulki polo: Abercrombie & Fitch
Woda toaletowa: Gucci pour Homme, Terre d'Hermes
Samochód: Volvo XC90
Telefon: iPhone 4
Zegarek: Everlast
Skrzypce: dzieło Wojciecha Topy z Zakopower
Książki: „Dywizjon 303” Arkadego Fiedlera, „Heban” Ryszarda Kapuścińskiego, „Sklep potrzeb kulturalnych” Antoniego Kroha
Film: „Family Man” Brett Ratnera
Sport: uprawia narciarstwo, ogląda skoki narciarskie
Alkohol: whisky Chivas Regal – im starsza, tym lepsza
Napój: Green-Up
Danie: kapusta kimchi

NIE LUBIĘ...
 GŁUPOTY I KRUPÓWEK
 – TO JEDEN WIELKI BAJZEL.
NIE ZNOSZĘ...
 KŁAMSTWA, UDAWANIA I HOTELI.
BARDZO LUBIĘ...
 SPAĆ I GRAĆ.
BOJĘ SIĘ...
 BOGA.
MĘCZY MNIE...
 ZGIEŁK I CIĄGŁY
 POŚPIECH MIASTA.
MARZĘ O...
 SPOKOJU WEWNĘTRZNYM.
NIGDY W ŻYCIU...
 NIE MÓWIĘ „NIGDY W ŻYCIU”.
KOBIETY...
 SĄ ZMIENNE.
MAM ZWYCZAJ...
 SPÓŹNIAĆ SIĘ.
POWINIENEM...
 POPRACOWAĆ NAD SOBĄ.
WŁAŚNIE...
 BUDUJĘ DOM DLA MOJEJ MAMY.
JUTRO...
 ZUPEŁNIE NIE WIEM,
 CO SIĘ WYDARZY.
GDYBYM MÓGŁ...
 ZMIENIŁBYM ŚWIAT
 NA LEPSZE.